N^ER 47

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Pniedziałek dnia 19 Kwietnia v. s. 1820 roku

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 17 srednia.	27 cal. 9, 8, lin.	+ 8, 9 stop.	Zachodni	Pochmurno
	dn. 18 średnia.	27 — 9, 7, —	+ 8, 3 —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 19 godz. 6	27 — 6 , 6, —	+ 6,	Zachodni	Deszcz

ANGLIA.

Powstanie ludu w Szkocyi.

Z Glasgow i Paisley w Szkocyi zatrważające nadeszły wiadomości do Londynu. Woyna domowa bierze iuż początek. Lud się już burzy, a dnia 2 kwietnia w obu pomienionych miastach, i o 12 mil w okolicy następujące porozrzucane zostały rewolucyyne odezwy:

Do ludu Angielskiego i Irlandzkiego.

Przyjaciele i Ziomkowie!

Z długiego snu przebudzeni, w którym od tylu lat zostawaliśmy, widzimy się nakoniec przymuszonymi,z powodu niedoli naszey i wzgardy, z jaką prośby nasze przyjęto, z niebezpieczeństwem życia bronić praw naszych, i światu całemu dać poznać przyczyny, które nas skłoniły do podniesienia oręża, abyśmy choć w części powszechne nieszczęście odwrócić mogli. Niezliczone publiczne zgromadzenia ludu, które po całym kraju niedawno odbywały się, naylepiey was powinny były przekonać, iż jeden jest interes wszystkich klass ludu. Prawa nasze oparte są na zasadach konstytucyi, okupioney krwią naszych przodków, a którą poprzysięgamy przesłać potomności nienaruszoną, lub umrzeć! Równość praw (nie zaś własności) jest jedynym celem, do którego dążymy; ona tylko zabezpieczyć i zapewnić zdoła naszę wolność i życie. Pokażmy, iż nie jesteśmy rozwiązłym i krwi chciwym ludem, o czém radziby możni przeciwnicy nasi słyszeć, ale ludem walecznym i szlachetnym, do wolności jedynie dążącym. Wolność lub śmierć jest naszém hasłem, i zaprzysięgliśmy zwyciężyć lub zginąć. *Żołnierze!* Wy, którzy zobowiązaliście się przysięgą bronić oyczyzny i króla przeciw obcey napaści, chcielibyście bagnety wasze topić w piersiach oyców i braci waszych, i szlachetne uczucia wasze poświęcić wyzutym z ludzkości panom? Żołnierze! spoyrzyycie na Hiszpanią; uyrzycie tam szczęśliwy skutek jedności żołnierza z ludem. W kraju tym widzicie zrzucone jarzmo niewoli przez wspólne życzenie woyska i ludu. Szczęśliwie tam wszystko, i prawie bez krwi przelewu, przyszło do skutku. I wy, którzyście żołnierzy tamtych uczyli walczyć za wolność, nie chcielibyście iść za sprawą waszey oyczyzny? Niechay was niebo od tego uchroni! Połączcie się i oswobodźcie Narod i Króla z mocy i wpływu tych przewrótnych ludzi, którzy monarchę i kray nasz tak już długo w ujarzmieniu trzymają.“

Przyjaciele i Ziomkowie! Oto chwila, w którey wszyscy działać musimy dla przyprowadzenia zamiarów naszych do skutku. Przystąpcie więc i połączcie się z tymi, którzy tak wielkie prowadzić chcą dzieło; wspieraycie szlachetne nasze zamiary wydźwignienia ludu z niewoli, i przywrócenia im swobód święcie przyobiecanych przez *Magna Charta* i *Bill of rights*. Dla wystawienia wam w prawdziwém świetle naszych zamiarów, gdyż przeciwnicy nasi zapewne wam je inaczey wystawiać będą, oświadczamy: iż wszelkie tak publiczne jak i prywatne własności będą nienaruszone, i dla tego wzywamy wszystkie administracyyne i sądowe władze, aby jak naysurowiey rabunki i wszelkie gwałty karały. Oprócz tego, od dnia wydania téy odezwy, i w całym czasie prowadzenia tak ważnego dzieła, wzywamy was do oderwania się od wszelkich robot, a zupełnego oddania się sprawie świętey, bo odzyskania swobód oyczystych. Niechay każdy ma sobie za powinność, nie powrócić wprzód do swych zatrudnień, aż póki nie odzyska ustaw różniących ludzi wolnych od niewolników; niechay nie wraca, dopóki na te prawa głosować nie będzie, które nadal mają nim rządzić. Zalecamy przeto wszelkim właścicielom rękodzielni i fabryk zamknąć roboty, aż póki spokoyność nie będzie przywrócona: my bowiem za żadne stąd wyniknąć mogące szkody odpowiedzialnymi bydź nie chcemy. Tych zaś wszystkich, którzyby broń wzięli przeciw obrońcom własney oyczyzny, i starali się przeszkadzać przywróceniu jey swobod, ogłaszamy za zdrayców oyczyzny i nieprzyjacioł monarchy.

w Glasgowie dnia 1 kwietnia 1820.

Na rozkaz wydziału wyznaczonego do ustanowienia i uporządkowania nowego tymczasowego rządu.

Anglicy! „Bóg i sprawiedliwość, oraz życzenia wszystkich dobrych ludzi są z nami. Połączcie się z nami, i stawaycie w wspólney sprawie. Narody będą ten dzień błogosławiły, w którym chorągiew wolności w oyczyznie waszey na nowo zatkniętą zostanie.“

W skutku téy odezwy porzucili wszyscy rzemieślnicy, tkacze i węglarze roboty, i udali się do miasta. Widać, że wszystkich ożywia tylko zamiar oswobodzenia oyczyzny, gdyż żadnych

nie dopuścili się gwałtów. Ale magistrat wydał natychmiast odezwę wzywającą lud do rozeyścia się. Każde zgromadzenie ludu uznał za dążenie rewolucyyne, i nadal ma bydź rozpędzane przez woysko. Ogłoszono przytém, iż gdyby jakiekolwiek wybuchnęło zaburzenie, do uspokojenia którego potrzebaby siły woyskowey, obywatele wezwani są do pozostania jako dobrze myślący z swojemi rodzinami w domu, i nie mieszania się w niczem do przestępujących prawa krajowe. Schwytano dwóch ludzi przybijających wyżey umieszczone odezwy do narodu, i dwóch innych, którzy odezwę magistratu zdzierali.

Późnieysze wiadomości z Glasgowa donoszą o coraz szerzącem się zaburzeniu. Rachują już 60,000 powstańców, to jest ludzi, którzy na odgłos odezwy do ludu porzucili swoje roboty. Ulice w Glasgowie są pełne ludzi; zamknięto wszystkie sklepy i rządowe domy; rękodzielnie i fabryki ustały. W mieście Paisley chciał lud opanować zbrojownią, ale go woysko odparło. Dnia 3 kwietnia nadciągnęły w tamte okolice liczne oddziały woyska, a inne jeszcze ciągną. Naznaczono 300 f. s. nagrody za odkrycie drukarza i roznosicieli rewolucyyney odezwy.

Donoszą z Edynburga (stolicy Szkocyi) iż liczne woysko idzie stamtąd do Glasgowa, iż rząd wszelkich chce się jąć środków ku przytłumieniu rewolucyi w samym jey zawiązku. Z Aberdeen pociągnęli grenadyerowie pułku 80go do twierdzy Edynburskiey.

Zgromadzenie reformatorek w Leeds postanowiło wybić dla Hunta medal. W środku jego jest czapka wolności, po bokach zaś napis: *Tryumfującemu bohatyrowi wolności.* — Na drugiey stronie te wyrazy: — *Znak wysokiego szacunku reformatorek z Leeds, dla Henryka Hunta*, 1820.

HISZPANIJA.

Nadzwyczayna gazeta madrycka ogłosiła d. 30 marca następującą ważną ustawę królewską: — „Gdy konstytucya, którą zaprzysiągłem, jest fundamentalném prawem kraju, oznaczającem prawa i powinności wszystkich Hiszpanów względem tronu i narodu; gdym zważył, iż niechcący uznać tego prawa stanu, zrzekają się tém samém opieki, jaką im zaręcza, i pożytków, jakich chce społeczność, tudzież wolności zostawania na ziemi oyczystey; oświadczam więc stosownie do uchwał stanów powszechnych i nadzwyczaynych z dnia 17 sierpnia 1812 roku, i pospołu z tymczasową juntą, iż każdy Hiszpan, niechcący zaprzysiądz polityczney konstytucyi monarchii, lub zaprzysięgający ją z warunkami przeciwnemi jey duchowi, niegodzien jest, aby go za Hiszpana uważać; niechay stosownie do praw będzie pozbawiony zaszczytów, urzędów, korzyści i prerogatyw; niech będzie wyłączony z ziemi naszéy; a jeśliby był duchownym, niechay mu beneficya jego będą odjęte. Polecam pod naysurowszą odpowiedzialnością wszystkim naczelnikom politycznym i wszelkim władzom konstytucyynym wykonanie tey ustawy. Działo się w pałacu dnia 26 marca 1820.

Madryt dnia 31 marca. Jak we wszystkich wielkich rewolucyach, tak i w teraźnieyszey hiszpańskiey, rozdwojone są zdania względem niektórych okoliczności krajowych. W *Saragossie*, kilku zapalonych liberalistów oświadczyło, iż konstytucya stanów niedosyć jeszcze jest wolną, i że niejakiey odmiany potrzebuje. Wspomniona konstytucya tém się różni od wszystkich dotąd znajomych w ucywilizowanych krajach, iż stany jednę tylko izbę składają. Pokaże więc Hiszpania doświadczenie: czyli lepiey jest aby reprezentacya narodowa była w jedney izbie? — Że zaś z 70,000 mieszkańców obiera się jeden deputowany, mając przeto Hiszpania 10 milionów 498,577 ludności, wybierze 149 deputowanych i 54 zastępców na przypadek śmierci lub innych nieprzewidzianych zdarzeń. Każdy deputowany dostanie na dzień po 110 realów (60 zł. pol.)

Codzień prawie bywają tu narodowe zabawy. Należą do nich Xiążęta i margrabiowie, którzy chlubią się z danego im tytułu: *Obywateli.*

Klub w tuteyszey kawiarni *Lorenzini*, wspólnie z tymczasową juntą, kieruje krajowemi czynnościami. Pan *Montenegro*, który dawniey posiadał wielkie względy u dworu, został mianowany konsulem Hiszpańskim w *Bordeaux*; lecz mianowanie to późniey cofniono. Wybrał się już w drogę na mieysce urzędowania swego, którego teraz sprawować nie będzie. Zbierający się w wspomnioney kawiarni patryoci umieścili w tuteyszey gazecie artykuł, obwiniając jenerała *Freyre* o smutne wypadki w *Kadyxie*. W końcu oświadczyli, iż ci wszyscy, którzy byli przyczyną zabóystwa mieszkańców kadyxkich, a zwłaszcza jenerał *Freyre*, jeśli się z czynionych mu zarzutów nie uniewinni, zasługują na obrzydzenie narodu, i nie są godni nazywać się Hiszpanami. — Jenerał *Freyre* usiłuje postępek swóy usprawiedliwić; powszechnie go atoli obwiniają, iż wcześnieyszém dopełnieniem życzeń obywateli kadyxkich, mógłby był rozruchy tameczne odwrócić. Podczas rzezi d. 10 i 11 b. m. wiele także żołnierzy zginęło w *Kadyxie*. Mieszkańcy przy pomocy 800 żołnierzy morskich, uderzyli d. 11 b. m. na oddziały dwóch batalionów, które poprzedzającego dnia do nich strzelały, i które przymusili do odwrotu. Jeden z tych oddziałów schronił się do pewnego klasztoru, a drugi do przyległego domu. Otoczone oświadczyły, iż chcą się poddać, lecz nadaremnie. W przeciągu dwóch godzin wycięto wszystkich prawie oficerów i żołnierzy. Pomiędzy mieszkańcami, którzy d. 10 b. m., padli ofiarą tamecznych rozruchów, było także 43 kobiet i 10 dzieci.

Wielu mieszkańcom tuteyszym nie podobało się, iż tymczasowa junta potwierdziła Infanta *Don Carlos* na stopniu naczelnego wodza całey siły zbroyney narodowey, a zwłaszcza, iż Infant ten własném swojém imieniem wydał odezwę, czego dotąd nie ma przykładu w Hiszpanii: nikt bowiem, oprócz Króla i władz konstytucyynych, takowych odezw nie zwykł wydawać. Nie podobała się także myśl przebaczenia pułkownikowi *Quiroga* postępku jego: bo tego wcale nie żądał, ani potrzebował.

Pewny Xiądz doniósł d. 20 b. m. jenerałowi *Mina*, wielkorządcy w *Pampelunie* o uknowanym spisku na życie jego i adjutantów, jako też wszystkich oficerów osady, którzy mu w przedsięwzięciu jego dopomagali. Było prze-

szło 100 spiskowych, do których i ów Xiądz należał. Tajemnie zbierali się co wieczór; Xiądz donosił zawsze jenerałowi *Mina* o wszystkiém, co się tam działo. Wydano stosowne rozkazy dla zniweczenia zamysłu spiskowych, który d. 25 wieczorem miano przywieść do skutku. Zgromadzone w liczbie przeszło 6000 ludzi woysko w *Pampelunie* i okolicach, czekało tylko rozkazów do działania. Tymczasem nadeszło jenerałowi *Mina* mianowanie na urząd wielkorządcy Nawarry; spiskowi zaniechali swoich schadzek, i odmieniwszy sposób myślenia okazywali przywiązanie do konstytucyi. Że zaś potém naradzali się o rzeczach obojętnych, przestał więc jenerał *Mina* na zaleceniu, aby na nich baczność dawano.

Dwom ulicom w *Alicante* dano nazwisko: *Quiroga* i *Riego*. Mają tam także wystawić posąg na pamiątkę konstytucyi.

Nowa municypalność w *Maladze* kazała wypłacić 30,000 piastrów dla woyska, któremu na wszelkich potrzebach zbywało.

Anti-liberaliści uważają wyrok królewski, przeznaczający posiadłości inkwizycyi na umorzenie długu narodowego, za wróżbę zabrania na skarb wszystkich dóbr duchownych, czemu jednak patryoci zaprzeczają.— Bawiący jeszcze w Hiszpanii jezuici, zostają pod ścisłym dozorem, a papiery ich zapieczętowano.

Trzech biskupów uciekło z Hiszpanii do Portugalii; dobra ich wzięto na skarb. Xięża w *Zamora* ogłosili odszczepieńcami tych wszystkich, którzy sprzyjają nowey konstytucyi i są jey posłusznymi. W *Barcellonie* zaszła kłótnia między mnichami w tameczným klasztorze dominikanów; przyszło potém do bitwy, tak dalece, iż musiano posłać woysko dla przywrócenia spokoyności. Jedni Xięża byli za wolnością, a drudzy przeciwko niey.

Przywrócono tu kommissyą orderową, jaka była za czasow stanów *(Cortes)*. Hiszpanija ma 4 ordery woyskowe, zwane: *San Jago*, *Calatrava*, *Alcantara* i *Montera*.

Na pieniądzach hiszpańskich będzie taki napis w języku łacińskim: *Ferdinandus VII Dei Gratia et Constitutione Monarchiae*, *Hispaniarum Rex*.

Słychać, iż w *Maladze* odkryto spisek, który miał zrządzić takie skutki, jak w *Kadyxie*; lecz wcześnie użyte środki utrzymały spokoyność.

Duchowieństwo w *Barcelonie*, niekontente z nowego systematu, porozumiawszy się z margrabią *Villel*, uknowało spisek na obalenie dzisieyszego porządku rzeczy i przywrócenie inkwizycyi. Tym celem przekupiono kilka tysięcy ludzi. Jeden atoli ze spiskowych wydał ten zamach, i nietylko winnych uwięziono, lecz nawet majątki ich stały się łupem pospólstwa.

Zaszło powstanie w *Puiterda*, pogranicznéim mieście hiszpańskiém. Dowódca tameczny, wezwawszy napomoc pobliską brygadę żandarmów francuzkich, za jey pomocą przywrócił spokoyność. Powstańcy pozabijali wszystkich celników, którzy się w ręce ich dostali.

Wyrachowano, iż z powodu odmiany rzeczy, blisko 5000 osób utraciło urzędy w samym *Madrycie*, nie licząc tych, których od dworu oddalono. Słychać, iż przeszło połowę byłych wygnańców hiszpańskich umieszczono już na urzędach cywilnych i woyskowych.

W okolicach *Villafranca* ma bydź utworzony korpus obserwacyyny; posłano tam już artyllerya z *Korunny*.

Jeden z dzienników francuzkich ogłosił następujące uwagi Napoleona względem ostatniey woyny jego w Hiszpanii, dotąd drukiem nieogłoszone: „Rozpoczęcie woyny w Hiszpanii było mojem nieszczęściem. Wszystkie nieszczęścia moje pochodzą od tego. Woyna ta zachwiała zaufanie Europy w mojey rzetelności, rozdzieliła siły moje, dolegliwości mi przysposobiła, i otworzyła szkołę angielskiemu woysku. Jato ukształciłem na półwyspie woysko angielskie. Skutek okazał, iż mocno w wyborze *środka* pobłądziłem; błąd ten raczey jest popełniony w samym *środku*, aniżeli w *zasadach*. Nie podlega wątpliwości, iż w epoce, w którey naówczas Francya była w walce nowych wyobrażeń, przy wielkim wpływie ducha czasu na resztę Europy, nie mogliśmy zostawić Hiszpanii uwadze i zamiarom naszych nieprzyjacioł. Musiała ona, bądź dobrowolnie, bądź przemocą należeć do naszego systematu. Wypadki Francyi kazały się środka tego chwycić, a zasady szczęścia narodów są inne, aniżeli szczęścia prywatney osoby. Przyłączyła się nakoniec do potrzeby politycznej i *moc prawa*. Hiszpanija, widząc mnie w niebezpieczeństwie i w woynie z Prusami, prawie wypowiedziała mi woynę. Zniewaga takowa nie mogła zostać bez kary. I z mojey strony mogłem jey wypowiedzieć woynę, a skutek był pewny. W teyto właśnie lekkości przedsięwzięcia pobłądziłem. Naród hiszpański pogardzał swym rządem, i oczekiwał z niecierpliwością odrodzenia się swojego. Z wysokości, na jakiey mię los postawił, sądziłem się bydź powołanym, sądziłem godném siebie zdziałać tak wielkie odmiany. Chciałem oszczędzić przelewu krwi, ażeby żadna jey kropla nie splamiła oswobodzenia Kastylianów. Zmieniłem rząd ich, dałem im liberalną konstytucyą, uznałem za potrzebę (może zbyt lekkomyślnie) odmienić ich dynastyą, i dałem im brata mojego. On jedynym był tylko cudzoziemcem pomiędzy nimi. Szanowałem nietykalność ich granic, niepodległość, obyczaje i prawa. Nowy ich Monarcha przybył do swey stolicy, nie mając innych ministrów, ani inney rady, tylko jacy i jaka była za przeszłego rządu. Woysko moje miało się już cofnąć. Dopełniłem więc zupełnie dobrodzieystwa, które zaledwie kiedy jakiemu ludowi wyświadczone było. Tak byłem o tém przekonany wtenczas, i tak teraz. Hiszpani nawet sami tak przekonani byli, a szemrali tylko na *formy*. Oczekiwałem ich błogosławieństwa; inaczey się przecież stało. Wspomnienie obrazy zapaliło ich gniew; widok przemocy utwierdził w nich upor. Wszystko się za broń chwyciło. Hiszpani w ogóle działali jak ludzie honoru, i zaprzeczyć temu nie można; wszakże za swe zwycięztwa okropnie ukarani zostali. Zasłużyli byli na los lepszy."

FRANCYA.

Paryż, dnia 5 *kwietnia*. Słychać, iż nadeszły do Paryża pisma dwóch gabinetów, naywiększy wpływ w Europie mających. Miarku-

jąc po nieukontentowaniu zagorzałych rojalistów, zdaje się, iż zawierają w sobie oświadczenie przyjazne konstytucyynemu systematowi, którego utrzymania cała Francya żąda.

Poymano w Paryżu dnia 1go kwietnia człowieka, pewnie obłąkanego rozumu, który twierdził, iż pałac Tuilleries należy do syna jego Bonapartego.

Dziennik *le Constitutionnel* doniosł pod dniem 30 marca, iż duch mienia konstytucyi reprezentacyyney ogarnął i portugalczyków; że są w tym kraju rozruchy; że uwięziono wszystkich oficerów angielskich, będących w służbie portugalskiey i t. d. — Wiadomość tę zbijały dzienniki ministrowskie i zagorzało-rojalistowskie. Z powodu tego zbijania tak tenże dziennik *le Constitutionnel* dnia 2go kwietnia napisał: — „Dzienniki ministrowskie i zagorzało-rojalistowskie zaprzeczyły temu, cośmy o poruszeniach ludu w Portugalii donieśli. Ton tego zaprzeczenia, i wspomnienie, iż podobnie też dzienniki zbijały doniesienia nasze o początkowych wypadkach w Hiszpanii, tem bardziey nas przekonywają, iż, cośmy o Portugalii donieśli, musi bydź prawdą. Donosimy nadto, że dziennik portugalski wydawany w Londynie przez Xiędza z Lisbony twierdzi, iż jezuici ułożyli projekt opanowania krajow portugalskich, i że osada szwaycarska w Brezylii, gdzie Król portugalski mieszka, jest pod kierunkiem jezuitów."

Xiężna *Berry* wkrótce po śmierci swojego męża miała sen osobliwy; który ją, jak mówiła, niemało pocieszył. Widziała ś. Ludwika, który się do niey przybliżał z dwóygiem dzieci na obu rękach: na lewey trzymał dziewczynkę, a na prawey chłopczyka. Dotknął się z lekka oczu Xiężney, i uyrzała tego Króla, kładącego na skronie dziewczynki koronę, a na skronie chłopczyka drugą, świetnieyszą jeszcze; poczém nagle zniknął. Odtąd mniema Xiężna, iż urodzi syna do wielkich dzieł przeznaczonego.

Spodziewają się codziennie w izbie deputowanych zaskarżenia Xięcia *Decazes* przez P. Clausel de Conssergues.

Odpowiedzialni wydawcy liberalnych dzienników: *Censor*, *Constitutionnel*, *Courrier*, *Renommée*, *Independant*, pociągnieni są do sądu, za co, nie wyrażono.

Paryż dnia 8 *kwietnia.*

Utworzone tu pod sterem Pana *Lafitte* towarzystwo zbierające składkę na wsparcie tych, którychby, w skutku nowego prawa o ściśnieniu wolności osobistey uwięziono, odwołuje się w wydaney odezwie do ludzkości Francuzów, która pochodząc od Boga, żadném prawem przytłumioną w sercu bydź nie może. Imieniem sprawiedliwości i litości, zachęca do wspierania nieszczęśliwych, stających się ofiarą tego prawa, które wolność, majątek, sławę, zdrowie, rozum, a nawet życie obywateli czyni zawisłemi od łaski, polityki, nienawiści, zemsty, przekupstwa, podłości, bojaźni, humoru i namiętności kilku celnieyszych osób, i mnóztwa tych, którzy są narzędziem i stronnikami samowładności. Na dowod przytoczono, iż mimo wnoszonych, ale odrzuconych odmian tego prawa, uwięziony nie wie o przyczynach swojego uwięzienia; iż chociażby pisać i czytać nie umiał, niedostanie z urzędu żadnego obrońcy; iż nie ma przyzwoitey żywności, ani żadnego towarzysza; iż rodzina uwięzionego nie jest uwiadomioną o tém zdarzeniu; iż niewłożono odpowiedzialności za niesłuszne uwięzienie, które zaraz dowolnie powtórzyć można, i że izbom nie udziela się spisu uwięzionych. Ludzkość więc nakazuje wszystkim mieszkańcom wolnego kraju, aby się połączyli dla dania pomocy i pociechy uciśnionym. — „Zdaje się (pisze *Monitor*), iż naczelnicy tego związku, chcą oskarżać przed narodem rząd i większość członków obu izb. Nie może rząd patrzeć obojętnie na polityczny związek, zwłaszcza taki, którego pierwszym czynem jest oświadczenie się przeciwko niemu, i który chce się rozciągać po całym rozległym kraju." — Odpowiada na to dziennik *konstytucyonista*: „Gdyby obywatele zbierali się niekiedy, obrali sobie prezesa i sekretarzy, naradzali się nad przedmiotami prawodawstwa i rządu krajowego, i na zgromadzeniach swoich uchwały stanowili, wtenczas możnaby to nazwać politycznym związkiem; lecz nierozsądkiem jest uważać pod tym względem towarzystwo, chcące jedynie przynieść ulgę biednym więźniom, i dać wsparcie rodzinom ich, którym nędza zagraża." — „Pomimo wszelkiey surowości cenzury (pisze tenże dziennik *konstytucyonista*) nie odstąpimy nigdy od zasad, którémiśmy się dotąd stale powodowali. Zawsze bronić będziemy swobód narodowych od wymierzonych na nie zamachów: prawa narodu będą równie przedmiotem myśli i usiłowań naszych; a pod opieką konstytucyynego tronu nie przestaniemy nigdy obstawać za konstytucyą i wolnością."

Jenerał *Coutard*, oddając dnia 30 z. m. w *Rennes* chorągwie drugiemu legionowi, miał mowę, którą zakończył temi słowy: *Niech w późne lata żyje Król*, a Burbonowie *nazawsze!* W chwili, gdy woysko jednomyślnie odpowiedziało okrzykiem: *Niech żyje Król!* tymczasem młodzieńcy stojący na środku, zawołali: *Niech żyje konstytucya!* co kilkakrotnie i tak głośno powtórzyli, iż jenerała zagłuszyli. Przystąpił do nich jenerał, i z umiarkowaniem wystawiając im nieprzyzwoitość tego postępku rzekł: *Okrzyk*: Niech żyje Król! *mieści także w sobie okrzyk*: Niech żyje konstytucya! *którą nadał: bo podług zdania wszystkich dobrych Francuzów, Król i konstytacya są nierozdzielne od siebie.*

Dnia 3 b. m. widziano tu 3 młodzieńców, którzy się przechodzili w *Palais Royal* i mieli usta zalepione wielkim tróykolorowym opłatkiem. Ciekawy lud chodził tłumem za nimi. Przeszli kilka razy wzdłuż galeryi, a nareszcie wyprowadzili ich żandarmowie.

WŁOCHY

W nocy z d. 22 na 23 marca, gdy Oyciec ś. zabierał się do spoczynku, ukazał się dym w pokoju sypialnym. Spostrzeżono zaraz i ogień, pochodzący z komina. Biblioteka była już blizka zapalenia się.

Liczne bandy rozboyników w kraju kościelnym jeszcze się snują.

W Wenecyi pokryją teraz wiele kanałów, a tak miasto zyska szerokie ulice.

Król neapolitański sławnemu rymotwórcy *Tassowi* kazał wystawić pomnik.

WolnoDrukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Cźł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi*

DODATEK

Wilno dnia 19 kwietnia v. s. 1820 roku.

Ogłoszenia.

1. Gdy rodzay sprawy moiey, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 dnia datowanego do Depart. 2go Sądu Gł. Lit. Wileń. nastałego, względem oddania sukcessyi po Marjannie z Melwińskich Rodziewiczowey Łowczynie Kowieńskiey jey sukcessorom spadłey, po kilkudziesiąt letnim procedowaniu, gdy niżey podpisany prawnie i jako prawy sukcessor po teyże Marjannie z Melwińskiey Rodziewiczowey, w sądzie Ziem. Kowień. wylegitowany, a przez tenże sąd Ziem. Kowień. dekretem dnia 4 oktobra roku omienionego 1819 za jednego sukcessora spadłych majątkow wspomnioney Rodziewiczowey uznany, jest tym samym już nie objektowanym, a więc gdy szlachcianka Maryanna Stuszyńska, ad prezens Zawadzka tymże dekretem Ziem. Kowień. przypytująca się nieprawnie do sukcessyi po Maryannie Rodziewiczowey została uchyloną, i niesłusznie wszelak do dalszego procedowania témże dekretem appelacyi dopuszczona, wedle wywodu swojego urodzenia że traci prawo nie tylko przepytywania się do majątku, lecz nadto wcale żadnego rodzeństwa, ani do związku krwi nie należy, a przeto zapobiegając takowym nieprawnościom wdzieraniu się do powyższey sukcessyi, zawiadamia się publiczną tą wiadomością, że według załączonego autentycznego manifestu zaniesionego na przeciw szlachciance Maryannie Starzyńskiey ad prezens Zawadzkiey, nie ma żadnego prawa dopytywania się powyższey sukcessyi; ani odpowiadania jey prawnie nie widzi się żadnego obowiązku, a gdy termin dawności zbliża się na dniu 5 augusta roku idącego 1820; zatym jeżeliby się jacy pretensorowie znaleźć mogli to aby na czas wymierzony stawili. Raymund Milwiński Kapitan pułku 4go piechoty linijowey woyska Pol. Ze takowy Dodatek do Manifestu można w Kur. Lit. umieścić świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu W.

---

1. *Stosownie do rozporządzenia pełniącego obowiązki Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, JW. v. Gubernatora i Kawalera Horna, życzący przyjąć na siebie obowiązek wystawienie pocztowych domów, w powiatach, Rosienskim. we wsi Montwidowie, i Brasławskim, we wsi Opsic, oraz turmowych zamków, w miastach powiatowych, Trokach i Telszach, raczą jawić się do Wileńskiego Gubernialnego Rzą du w dniach 2, 4 i 6, następującego mca maja, z dostateczną ewikcyą dla licytacyi i zawarcia kontraktów, gdzie kondycye i plany kontrahentom okazane będą. Datt w Wilnie 1820 roku apryla 16 dnia.*

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Jan Stemporzecki Guberński Sekretarz.

1. *Stosownie do rezolucyi w dniu 16 apryla teraz. roku w Rządzie nastałey, powtórnie podaje się do powszechney wiadomości, iż domy murowane kupca Słuckiego w mieście Wilnie na Zarzeczu i za Ostrą Bramą położone, oraz browar i piwowarnia przy pierwszym z tych domów, ze wszystkiemi potrzebnemi browarnemi naczyniami naydujące się, oddawać się będą w arędę w Rządzie Guberńskim na lat 12, i na licytacyą takowey arendy przeznaczone są termina 23, 28 i 30 dnia teraz. mca apryla, a zatém życzący one zaarędować zechcą w pomienionych terminach jawić się do Rządu z ewikcyami dwóletnią intratę, jaka z licytacyi wypadnie, wynoszącemi, wrazie niewynalezienia się ochoczych na dwunastoletnie zadzierżawienie; w ostatnim terminie i na roczną arędę targi odbywać się będą. Datt roku 1820 mca apryla 16 dnia.*

Wincenty Ławrynowicz Sowietnik.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

1. *Na mocy dekretu Sądu Magistratu miasta Wilna dnia 25 mca maja 1818 roku zapadłego, zostałem niżey piszący się wydelegowany do wyprzedania przez publiczną licytacyą na satysfakcyą kredytorów oddanego, dworku drewnianego w mieście Wilnie na przedmieściu Antokolu pod N. 1368 położonego, do JP. Jana Budzki obyw. Wileńskiego należącego. Życzący przeto takowy dworek nabydź raczą do onego zajawić się w terminach, pierwszym dnia 19, drugim 21 i trzecim ostatecznym 23 mca apryla teraz. 1820 roku o godzinie trzeciey po południu. Datt 1820 mca apryla 16 dnia.*

Mateusz Żołkowski R. M. W.

---

1. *Pantaleon Wiedeński na 6 i pół oktawy jest do zbycia w domu W. Doroszki na ulicy Dominikańskiey pod N 425.*

---

1. *Oświadczenie w imieniu mnie niżey podpisanego Michała Hr. Platera Zyberka do akt Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go departamentu podaje się z takowey okoliczności: iż co oświadczający się mimo nayrzetelnieyszey ochoty czynienia każdemu obywatelskiey posługi, dla licznych własnych zatrudnień, które mnie do zupełnego oddalenia się z tuteyszey Wileń. Guber., do Guber. Kurlandz. i Białorusko Witeb., zniewalają, nic mogąc nad nieletniemi dziećmi zmarłego niedawno Kazimierza Hrabi Platera Półkownika woysk Polskich, i jego pozostałym majątkiem, wspólnie z dalszemi Opiekunami, przez testament zeszłego dla tychże dzieci naznaczonemi ani ogólnie, ani poszczególnie, czynney exekwować Opieki, oney się zrzekam. Że zatym do administracyi opiekuńczey interesów wewnętrznych lub zewnętrznych ani do rządu nad majątkami zeszłego Kazimierza Platera należeć nie będę, przez ninieysze publiczne oświadczenie współopiekunów i wszystkich którychby to obchodziło ostrzegam, a dla większey wiary i mocy, to oświadczenie podpisem własney mey ręki stwierdzam. Datt w Wilnie 1820 mca kwietnia 8 dnia. Hr. Michał Plater Zyberk. Roku 1820 mca apryla 9 dnia. Na Sądzie Głów. Lit. Wileńskim 2go Departamentu stawając osobiście adwokat tegoż sądu W. Kazimierz Antuszewicz. Takowe oświadczenie Hrabi Michała Platera Zyberka do Akt podał. Józef Komar Prezydent Depar. Wincenty Rogalski Sow. i Kawaler. Antoni Swiatkowski Ass. Sekr. Dobrzański. Guber. Sekr. L. Raczyński.*

1. *Niżey podpisana w assystencyi opiekuna W. Tadeusza Czarkowskiego i uproszonych przyjaciol, do urzędu i akt wysokiego komitetu kraju tarnopolskiego Anna z Melwińskich Nartowska, niegdy W. Antoniego, Tadeusza, Bartłomieja trzech imion Melwińskiego, i Brygidy z Sobieszczańskich córka, i jedyna sukcessorka, niegdy W. Jana, Augustyna Nartowskiego małżonka, pozostała wdowa, przeciwko W. Maryannie Starzyńskiey, zanosi nayuroczystszą skargę, iż ta W. Maryanna Starzyńska przyjąwszy list od plenipotenta niegdy W. Antoniego Melwińskiego z Wilna pisany do sukcessorów tegoż Antoniego Melwińskiego adressowany o sukcessyi po Myryannie z Melwińskich Rodziewiczową, donoszący, oraz że jest dekret uzyskany, a dla tego, aby nikomu tegoż interessu nie odstępować, ostrzegający, pod pretextem słabości wywabiła załącą się z jey domu do siebie do Zaleszczyk, gdzie potenczas przebywała a nie pokazując wspomnionego listu, i owszem użyła na podstęp słabości niżey podpisaney załącey się, dała jey do podpisania gotowe pismo, jakoby moc do windykowania sukcessyi po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowey nadające, ponieważ zaś załąca się poprzedniczo wszelkiego majątku swego niegdy W. Janowi, Augustynowi Nartowskiemu mężowi swojemu, dnia 1 lutego w roku 1806 uczyniła donacyą, a z mocy takowey donacyi sukcessya po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowey, była już własnością tego niegdy W. Jana Augustyna Nartowskiego, a po jego śmierci do jego synow, Antoniego, Felixa i Woyciecha Nartowskich, w małżeństwie z załącą się spłodzonych, w opiece W. Tadeusza Czarkowskiego będących należy, ponieważ także wspomnione pismo W. Starzyńskiey dane nastąpiło podstępnie, bez żadnego rozmysłu i rozwagi, bez rady przyjaciol i opiekuna, bez żadney assystencyi samotnie, bez żadnego datku i wziątku przeciwko wszelkim uroczystościom prawa i z naywiększą krzywdą synów załącey się, a z W. Janem, Augustynem Nartowskim spłodzonych dla tego odwołując pismo wyżey wspomnione, jako dzieło podeyściem bez żadnego datku i wziątku i bez żadnych prawnych solenności nastąpione, one ninieyszym manifestem znieważa, zaskarża, i aby żadnego nigdzie w żadnym sądzie niemiało znaczenia, nayuroczyściey manifestuje się. — A nadto znayduje potrzebę oświadczyć, iż W. Maryanna Starzyńska będąc nieprawą córką W. Antoniego Melwińskiego z osoby swojey nie ma żadnego prawa do sukcessyi po Antonim Melwińskim i po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowey, a dla tego ninieyszym manifestem ostrzega i zawiadamia; aby z tąż W. Starzyńską nikt w żadney czynności i układy względem sukcessyi po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowey niewchodził, i wszelkie w tym przedmiocie przez tęż W. Maryannę Starzyńską poczynione kroki ninieyszym manifestem zaskarża, i za nieważne uznaje nayuroczyściey manifestuje się. Dnia 19 stycznia 1812 roku Strzałkowa, Anna z Melwińskich Nartowska (L. S.) Jako assystujący opiekun podpisuje się Tadeusz Czarkowski (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuję się Adam Niewierski (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuję się Franciszek Tymiński (L. S.) Jako ten manifest w aktach komitetu Tarnopolskiego do xięgi tranzakcyiney I, pag. 348 et 349 wpisanych jest, ninieyszym zaświadczam Tarnopol dnia 21 februaryi 1812 roku J. Wszelunyński archiwista (L. S.) — Roku 1820 miesiąca apryla 10 dnia przed aktami Grodz. powiatu Wileńskiego stawając obecnie W. JPan Raymund Melwiński kapitan woysk Polskich manifest ninieyszy do akt podał, przyjąłem Grodz. powiatu Wileń. Regent Józef Bohusz.*

Ze takowy manifest można w Kuryerze Litt. umieścić świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Pttu Wileń. roku 1820 dnia 14 apryla.

---

1. W skutek rozporządzeń Zwierzchności Opieka szlachecka Ptu Wileń. ogłasza: że niżey wyrażone majątki znaydujące się w zarządzaniu oney, leżące w powiecie Wileń., z karczmami, młynami i wszelkiemi przynależnościami, oraz dom obywateli Zienkowiczow i schedy w domach pod Nmi 138 i 308 w Mieście Wilnie położonych, wypuszczają się w arendę od dnia 23 idącego miesiąca kwietnia, celem rychleyszego zaspokojenia zawinioney Skarbowi należności. Życzący zaarendować takowe dobra w ogóle, lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkanie w domach wyżey pomienionych, raczą z pewną i dostateczną pręką przybydź do Miasta Wilna, dla zrobienia w tém przedmiocie umowy w dniach 19, 20 i 21 teraźnieyszego mca kwietnia. Wilno 1820 roku kwietnia 15 dnia (podpisano) Prezes Opieki Marszałek Ptu Wileń. Dworu Jego Cesarskiey Mości Kamer-Junkier i Kawaler Mikołay Abramowicz. Za zgodność: Sekretarz Opieki Szlacheckiey Ptu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.

Do zaarendowania za remanet Skarbowych podatkow, dobra: Worona i Trokinniki Radzcy Stanu Czyża, dusz w onych wedle ostatniey rewizyi nayduje się 182. Antonow v. Kiemele Sędziego Grodz. Wileń. Romanowicza dusz 37. Kietutany Sędz. Granicz. Guber. Kociełła dusz 88. Kazimierzow b. Sędz. Ziem. Wileń. Ciechanowieckiego dusz 71, Miedniki Grabowskiego dusz 240, Buywidziszki Radzcy Stanu Łappy dusz 170, Czechy i Markuny Kapitana Brzostowskiego dusz 168, Kuźliszki Wileyki dusz 30, Muśniki Podbereskich dusz 255, Rakańce Xiężny Puzyninv dusz 57, Onżadow b. Sędziego Grodz. Wileń. Mączyńskiego dusz 52, Kowszadała Pisankow dusz 79, Lelekańce i Mielewszczyzna Sawickich dusz 98, Mazuryszki Prozora dusz 56, Olesin Downarowicza dusz 12, Szlagieryszki Wersockich dusz 78, Szylniki Satkiewicza dusz 15, Podbrzeź Ciechanowieckiego dusz 151, Rostyniany Kosmowskich dusz 33, Sienkowszczyzna Szyszkowey dusz 10, Biała Waka Zmiejowskich dusz 150, Szukiszki Pomarnackich dusz 32, Woydaciszki Korsaka dusz 54, Moygiszki Czaykowskiey dusz 17, Anueny Ułanowskich dusz 6, Chmielowka Korkucia, schedy z exdywizyi Elizabelińskiey, Bijuciskiey, Wiżulańskiey, oraz z exdywizyi majątkow Szulnik i Gozy, wieś Prudziany, dom obywateli Zienkowiczow i schedy z exdywizyi domow pod Nmi 138 i 308 w Wilnie położonych.

Za zgodność: Sekr. Zygmunt Siemaszko.

---

1. *Podaje się do publiczney wiadomości, iż w domie bywszym Słuczyńskiego a teraz W. Zaykowskiego Rad. M. Wilna na przedmieściu Antokolu pod N. 1355 są porządne pokoje do najęcia, ze wszelkiemi wygodami to jest: z oddzielnemi kuchniami i przy nich stancyami, stayniami, wozowniami i t. d. Ktoby sobie życzył, za pomierną cenę nająć, niech się zgłosi do właściciela mieszkającego w tymże domie. Dat roku 1820 mca kwietnia 16 d.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziemskiego Ptu Wileń: w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 9 dnia Przed aktami Ziemskiemi Ptu Wileń. stawając osobiście Star. Dawid Chomkowicz Zakowicz oświadczenie wpisać do protokułu podał następnie pisane oświadczenie imieniem Star. kupca Ucianskiego Dawida Chomkowicza Zakowicza w rzeczy następującey. Przed kilko laty oświadczający się zrobiwszy spółkę z Berką Hirszowiczem obyw. Ucianskim zajedno z nim wszedł w handel, dzieląc po połowie wszelki zysk i stratę, że zaś handel bez kredytu obeyść się nie może, przeto

powierzał Chomkowicz Berkowi cerograffy, a Berko również dawał ie Chomkowiczowi. Nie akuratne Berki obeyście się dało powod, iż Chomkowicz z nim rozdzielić się zupełnie i obliczyć się postanowiwszy, opisał się w tey rzeczy na Sąd Polubowny Zydowski, który gdy z nim ostateczny postanowił rachunek oba wspólnicy roku 1818 julii 26 dnia wedle religii swojey wykonali przysięgę, iż żaden z nich wzajemnie powierzanych cerograffow nieutail i nikomu nie inwadiował. mimo dostateczne po takiey przysiędze bezpieczeństwo Chomkowicza, Berko były wspólnik jego utaiwszy Cerograff pod dattą 1817 februaryi 20 z terminem opłaty tegoż roku aprila 22 z pieczętarstwem Berki Leyzerowicza Szkolnika i Szepszela Szlomowicza obyw. Uciańskich na rubli srebr. 1200 traktował przelewem onego Mowszę Binowicza obyw. Traszkunskiego i W. Wincentego Piotrowskiego Sędz. Gran. Wiłkom. czy z nim zrobił jaki podstępny na krzywdę ich a na zaburzenie tylko spokoyności oświadczaiącego się akkord, niewiadomo, lecz oświadczaiący się postanowiwszy pozwać o takową zdradę i o złamanie wiary przysięgą upewnioney Berkę Hirszowicza Segal zowiącego się, niżeli z nim proceder przewiedzie, tym czasem onego solennie obżala, i ażeby nikt pomienionego cerograffu jako nic zgoła nie znaczącego nie nabywał, przez ninieysze oświadczenie ostrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Dawid Chomkowicz Zakowicz.

Zgodziłem Andrzey Towiański Regent Ziemski Wileński.

Takowe oświadczenie Redakcya może w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Niżey podpisany stosownie do oświadczenia roku 1820 aprila 9 w aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego i w ninieyszey gazecie sposobem awizacyi umieszczonego lubo jest pewnym, iż nikomu zgoła za cerograffami dłużnym nie jest, na podobny jednak przypadek, jak toż oświadczenie obeymuie chcąc się ubezpieczyć, każdego wszczególności zmyślony jego cerograf lub zdradą ukryty maiącego, uprasza, aby ony w przeciągu dwóch miesięcy do WJP. Dominika Wildziewicza b. Sędziego Gran. Wił. lub do W. Jana Zongołłowicza b. Pisarza Ziem. Wiłk. obu blisko Uciany mieszkaiących obywateli zajawić i przed nimi okazać raczył a od tych osob uwiadomiony o ilości i dacie nastania cerografu, z właścicielem onego rzecz mieć będzie i przed nim się tłumaczyć, niezajawienie zaś samo wprzeciągu tego czasu przed którą kolwiek z wyż wyrazonych osob, uczyni oświadczaiącego się bezpiecznym, a dzierżącego w ukryciu nic nieznaczący cerograf o zmowność i zdradę na szkodę oświadczaiącego się podeyrzanym. 1820 apr. 11 dnia.

Dawid Chomko Zakowicz kupiec Uciański.

Takową awizacyą może Redakcya w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

---

2 Skutkiem dekretu oczewistego Grodu Ptu Wileń. zapadłego w dacie roku 1819 d. 16 xbra sądzona została mnie niżey podpisanemu summa na WW. Maryannie matce, i Karolu synie Woysiadach z inekwitacyą do wszelkiego majątku ruchomego, i nieruchomego, tudziez wyszukać się mającego, gdy bowiem ciż WW. Woysiadowie troskliwie ukryć potrafili wszelką swą własność, oświadczający się przeto skutki powyższego dekretu, spełniać będzie na schedzie przypadłey dla tychże Woysiadow, z wydziału exdywizorskiego majątku W. Krzewkowskiego, w pcie Wiłkom. położonego Wieyki zowiącego się, gdyby przeto jakowy frymark, utajenie, lub cokolwiek podobnego, ku szkodzie oświadczającego się z prokurowanym niezostało, lub gdyby nikt z wyż rzeczonemi WW. Woysiadami w układy niewchodził, powyższey schedy nienabywał, jako już do satysfakcyi mocą powyższego dekretu uległey oświadczającemu się, smiem upraszać. Wprzeciwnym bowiem zdarzeniu własney winie takową stratę przypisać zechcą. R. 1820 d. 10 apr. Michał Kwiatkowski.

Ze takowe oświadczenie w Kur. Lit. wydrukowane być może zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

---

3 *Podług zwyczaju w tuteyszym mieście praktykującego się. w terminach Sgo Jerzego i Sgo Michała wypuszczają się w arędę domy, stancye, sklepy, i temu podobne, z powodu przeto zbliżającego się terminu Sgo Jerzego, wileński Policmeyster uprzedza wszystkich tuteyszych mieszkańców jako wypuszczających w arędę domy, stancye, sklepy, etc., tak też i naymujących one, że według krajowego prawa i prawideł w ustawie dobrego porządku w §§. 179 i 189 przepisanych, należy zawierać kontrakty czyli umowy na piśmie z poszczególném wyrażeniem wszystkich warunkow jakie się stanowią między umawiającemi się, i takowe umowy czyli kontrakta zajawiać do Policyi, lub któreykolwiek części oney. Wolno wszakże robić najem mieszkań jako też i sług nie zajawiając kontraktów, lecz w zdarzeniu sprzeczki lub niedotrzymania warunkow umowy, Policya nie jest obowiązaną wówczas czynić żadney satysfakcyi stronom spór mającym i skargi o tém się nie przyymują. O czém dla wiadomości powszechney umieszcza się ninieysze w gazecię Kuryera Lit. Apryla 13 dnia 1820 roku.*

P. Szłykow Policmeyster Wileński Radca Stanu i Kawaler.

---

3 *Z mocy rezolucyi Sądu Ziemskiego Ptu Wileń. przezemnie niżey podpisanego delegowanego urzędnika, za tą powtórną awizacyą dla niejawienia się w pierwszych terminach ambientów, będzie się wyprzedawać z publiczney licytacyi, naywięcey dającemu, za gotowe pieniądze, dom po Bodzianowskich, częścią murowany a częścią drewniany z ogrodkiem fruktowym w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położony, w terminach: pierwszym dnia 19, drugim 20, trzecim 21 idącego roku i mca kwietnia. Życzący zatym nabydź wzywaią się na też termina do domu tegoż na ulicy Wileńskiey pod N. 706, gdzie się takowa licytacya w dniach oznaczonych od godziny 3 do godziny 6 odbywać będzie.*

Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

3 *Majętność Limentowszczyzna i folwark Przemysłow w powiecie Wileńskim, parafii Bohusławiskiey położone, o mil 8 od Wilna, 3 od Wiłkomirza, między rzekami Swięta i Wilia, w pozycyi od wszelkich wypadkow krytycznych zasłaniającey i od traktów usuniętey, z wsiami Piple, Niewierance, Pacuniszki, i Melcheryszki, w których dymow rolniczych 32, dusz męzkich 104, wolnych 10; mające w sobie gruntu włók 55 w jednym obrębie, w liniach prostych, granicach pewnych i bez naymnieyszey szachownicy, w gruntach wybornych, łąkach i pastwiskach, z lasem na opał, z zabudowaniem w obu folwarkach dobrym, i w większey części nowo wystawionym, z browarami na dobrey wodzie exystującemi, z jeziorami Szwenta i Szopowo dobrze zarybionemi, alternato z folwarkiem Giełwanki do dziedzictwa JW. Grafa Kossakowskiego Generała woysk polskich należącym łowiącemi się, ex re działu przez JWW. Felixa i Konstancyi z Mikuliczow Horodeń skich sędziów granicznych powiatu Wileńskiego speł-*

nionego i przyznanego, do dziedzictwa Bogusława Horodeńskiego pisarza sądu pokoju powiatu Maryampolskiego należące, na zaspokojenie wierzycieli przez rodziców dokomentem dzielczym przekazanych, są do wyprzedania, czy to pojedynczo lub w zupełności, ktoby życzył nabyć raczy zjechać na mieysce dla obeyrzenia, lub w czasie kontraktów następuiących w Wilnie w kancellaryi Ziemskiey lub Grodzkiey zgłosić się zechce.

Włościanie w ogólności wszyscy bardzo w dobrym są stanie, mają uprząż i dobytek przyzwoity, odbywają panszczyznę każdy co tydzień samowtór po 3 dni, niemniey po 12 gwałtow do zbioru żyta i tyleż do jarzyny, i po 2 drogi do Wilna lub Kowna z dni swoich, intraty roczney gurą 12,000 złotych znayduje się. Wilno d. 9 kwietnia 1820 roku B. Horodeński.

Ze takowe ogłoszenie może być umieszczone w gazecie Kuryera Litt. świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

---

3 Sąd Magistratu miasta Wilna skutkiem postanowienia dnia 12 idącego miesiąca nastałego, zawiadamia wszystkich kredytorow i pretensorow do funduszu JPana Michała i Józefaty Siwickich małżonkow obywatel. wileń. bydź mogących, iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczne i całkowite dzieło exdywizyi pomienionych JPP. Siwickich na dzień 26 idącego miesiąca apryla odroczył, aby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie do majątku tychże JPP. Siwickich niechybnie w dniu 26 teraźnieyszego apryla w sessyi poobiedney z dowodami przez sądem magistratu wileńsk. stawali i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie jeżeli jacy są, tłumaczenia się czynili, inaczey że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do Sądu z dowodami na terminie powyższym niejawiących się wieczna amissya zapisaną zostanie, oraz, że na debitorach powołanych będą sądzone do massy JPP. Siwickich należnoście, Magistrat miasta Wilna czyni w tém ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litt. awizacyą. Dat 1820 apryla 13 dnia.
Mateusz Zołkowski R. M. W.
M. W. Rejent Misiewicz.

---

3. Dom w Wilnie położony pod N. 111 przy zaułku Sto Michalskim, należący do aktorstwa WW. Piasekich, iest do przedania, chcący nabydź ma się zgłosić do aktorów tamże mieszkających.
Takowe oświadcze może Redakcya przyjąć do Kur. Lit. poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

---

3 Majątek wieczysty od lat 150 w ciągłem dziedzictwie będący o mil $8\frac{1}{2}$ od Wilna, położony w gruntach naylepszych pszennych, łąk na wozy do 1000 murożnego siana, lasu dębowego i opałowego włok kilkadziesiąt, dymow 27, młyn na dwa koła na stawie i rzece przechodzącey, z zabudowaniem dwornym mieszkalnym pięknym i gospodarskim wygodnym, z bydłem, końmi stadnemi, miedzią i naczyniami, żadnem długiem nieobarczony, z pewnością ewikcyi, rzeczony majątek jest do sprzedania, za odezwaniem się do redakcyi szukający nabywca z możnością opłaty za aktorstwo odpowiedni mający kapitał, dostatecznie w redakcyi poinformowany zostanie.

---

3 Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżey wyrażający się zapisanego; i w tymże czasie pod urzędową Ziem. Ptu Telszewskiego pieczęcią stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1820 mca marca 18 dnia. Ninieyszym oświadczeniem czyiącym się w imeniu JW. Jana Hieronima Gadona b. Podkom. i Prezesa Gran. Ptu Telsz. WW. Ignacego Mikuckiego Prezyd. Grodz. Rosień., i Jana Derewskiego Weryhy b. porucz. kawaleryi woysk pol. jako opiekunow od Szlacheckiey Opieki Ptu Telsz. dla nieletnich WW. Antoniego i Anny Kossakowskich Szam. wyznaczonych, zawiadamiają się wszyscy wierzyciele i pretensorowie zeszłego ś. p. Dominika Korwina Kossakowskiego byłego Szamb. dworu pol. i Sędziego Gran. Ptu Telsz., że wyżey wzmieseni opiekunowie z polecenia sobie danego przy członku powiatowey policyi W. Thadeuszu Butwile Assesorze na dniu jednastym marca bieżącego roku, przybywszy do dóbr Brewik w prost dla nieletnich Kossakowskich przez nieżyjących dopioro ś. p. Antoniego i Salomeję z Czarnowskich-Tomalskich Budowniczych Ptu Telsz. dziada i babkę zapisanych w administracyą swoją obięli, ruchomość zaś fundowa ogólna do zeszłych Dominika i Józefy z Tomalskich Kossakowskich Szamb. należącą się bez exepcyi przy macosie Pupilow W. Rozalii z Jabłońskich Kossakowskiey i jey potomstwie pozostała; więc żadnego funduszu nieletni po swoich rodzicach nieposydują, owszem racyą niepłaconey za lat kilka arędy, zniszczenia mieszkancow i zatracenia własney ruchomości przez wuja darowaney na tysiąc talarow bitych szkody ponoszą, względnie zaś Brewik wiedzieć należy; że nieżyjący teraz Wielmożni Tomalscy Budowniczowie działem wieczystym w roku 1820 augusta 12 dnia nastałym, w aktach własciwego Ptu zamieszczonym i przez korroboracyą przyznaną zatwierdzonym schedując ziemię, na swoich sukcessorow Wieszwiany, Buszyszki, Naykiszki, w parafii Telsz., Usidory i Laty, w parafii Zoranskiey eżące, dla zięcia i córki Jana i Anny z Tomalskich Weryhow porucz. i Regentow zapisali a drugie dobra Brewiki w parafii Olsiadzkiey zostające, długiem dwóch tysięcy kilkaset talarow bit. obarczone; i póżniey przez Weryhow wykupione; dla wnukow swoich Antoniego i Anny Kossakowskich z Józefy in voto Kossakowskiey Szam. córki rodzących się przeznaczyli: azatym każdego interesowanego w tey rzeczy akta powiatowe objaśnią i gdyby wierzyciele lub pretensorowie o tym niewiedzący Pupilow niewinnie po subselliach niekłócili, na wydatki nienarażali, i siebie na odpowiedzialność nieexponowali ostrzegają, a dla awizacyi powszechney; i w gazety Kur. Lit. zamieszczają. Takowe oświadczenie podpisał plenipotent: u tego oświadczenia podpisano tak Marcin Leszczewski Adwokat Telsz.

Zgodno z Protokułem Potocznym Zaświadczam Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

Roku 1820 mca marca 20 dnia takowe oświadczenie może bydź w gazecie Kur. Lit. publikowane świadczę Jan Kobecki Sędz. Ziem. Tel.

---

3 Komitet Ptu Szawel. z powodu niebyłości kontrahentow, dla wzięcia podradu na dostarczenie woysku drzewa, swiec i słomy; gdy w ogłoszonych wprzódy terminach, niemógł spełnić licytacyi: przeto wzywa życzących przyjąć rzeczone dostarczenie na dni 19, 20 i 21 następnego mca kwietnia kiedy z powtórnego naznaczenia, będzie odbywana licytacya. Szawel. Powia. Mar. Tadeusz Szemiott

Ogłoszenie.

1. Marszałek Gubernii Litewsko-Wileńskiey, ma zaszczyt uwiadomić Obywateli, że Organizacya elekcyow Szlacheckich przez Zgromadzenie Szlacheckie ułożona, a przez Zwierzchność Rządową stosownie do jey uwag potwierdzona, w przeciągu jednego tygodnia wyydzie z druku. Czas Seymikom powiatowym przeznaczony dnia 15 września idącego 1820 roku — Na mocy zatwierdzenia Zwierzchności, zjazd w tym roku do powiatowego miasta urzędników, podług punktu 4 organizacyi, dla skonfrontowania xiąg szlachty wotującey, naznaczony na dzień 1 miesiącá czerwca, w tym samym czasie wszelkie zarzuty, co do possesyi czynione bydź mogą; każdy jednak Obywatel czujący nieukontentowanie, z odmówionego siebie zapisania, lub przeciwnie, niewłaściwego przyjęcia do xięgi Szlacheckiey osoby nie mogącey szczycić się tą prerogatywą, może udać się ze skargą do koła Marszałków, na dzień 1 lipca do miasta Guberskiego Wilna na ten cel z xięgami zebrać się mających. Po ułożeniu i podpisaniu przez Marszałków listy wotujących, stosownie do organizacyi, potém już żaden zarzut przeciwko xiędze przez nikogo czynionym, ani też przyjętym nie będzie, i ta żadney przemianie nie ulega.

Wolno drukować. Michał Römer Radca Stanu Lit. Wileń. Guber. Marszałek i Kawaler.

---

1. Do wypuszczenia w dzierżawę arędowną z terminem kilkoletnim znayduje się Folwark od Wilna półtory mili czyli werst dziesięć odległy, z zabudowaniem folwarcznym, z domem mieszkalnym obszernym i wygodnym, w gruntach dobrych, nad rzeką położony, z remanentam, miedzi browarney i bydła, mający dymow włościańskich panszczyzniowych 36, czynszowych 8, ziemi oromey dworney w 3ch polkach włok 16 mor. 19, sianożęci murożney dworney morgow 250. Ktoby życzył weyść v umogę o takową possesyą raczy udać się do W. Winnickiego mieszkającego w domie pod N. 43 przy placu między imbarami, który właściciela tego majątku wskaże, i tabellę intraty roczney objaśniającą stan dochodow kommunikować będzie.

W redakcyi gazety Kuryera Litewrkiego i we wszystkich xięgarniach znaydują się następujące nowe dzieła:

Bayki Ignacego Krasickiego . . . kop. 15
Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten u. s. w. von Benjamin Friderich Haustein . . . . rub. 1
Kawaler Maltański, przez Miss Annę Maryą Porter. . . . . k. 25
Konstytucya Królestwa Polskiego, po polsku i po francuzku . . . . . kop. 20
Kuryer Lit. oprawny na rok 1819 . rub. 10
Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 . . . . . kop. 80
Niektóre uwagi nad konstrukcyą jezyka niemieckiego. . . . . . . kop. 7½
O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych . . . . kop. 10
Opisanie nowego apparatu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opału, przez P. Reutera z jedną ryciną - - - kop. 15
O potrzebie i pożytku czytania Pisma ś. kop. 50
O robieniu papieru ze słomy, siana, lub drzewa, kory drzewney i paździoru lnianego lub konopnego . . . . kop. 7½
Początki Geometryi analityczney zastosowane do linij krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza. . . . . r. 2
Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiém użyciu kartofli . . . . kop. 10
Statut W. X. L. nowo przedrukowany r. 2 k. 50.
Urządzenie chłopow estońskich krótko zebrane. . . . . k. 30
Wiadomości Brukowe oprawne:
z roku 1817 . . . rub. 2
— 1818 . . . rub. 2
— 1819 . . . rub. 2
Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie k. 10.
Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach. przez Michała Oczapowskiego . . . . . rub. 1
Zasady Chemii rolniczey, przez Michała Oczapowskiego . . . . kop. 50
Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Theara; wyciąg skrócony przez Michała Oczapowskiego. Część I. . . . kop. 50
Też same xiążki znaydują się w Sklepie Domu Dobroczynności.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

w Xięgarni Uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące noty muzyczne.

Pod koniec roku przeszłego ogłoszona była prenumerata w Warszawie na dzieła muzyczne sławney tameczney kompozytorki Pani Szymanowskiey. *Dzieła te już wyszły na widok publiczny, mając z pięknego sztychu i papieru niepospolitą typograficzną zaletę, A ponieważ wiele osob żądało dzieła tego udzielne mieć części, przeto ogłasza się ich cena jak następuje.*

Vingt Exercices et preludes pour le Pforte Rub. 2 C. 50
Six Romances avec accompagnement de Pforte Rub. 1 —
Caprice sur la romance de Joconde (et l' on revient toujours) C. 70
Divertissement p. le Pforte avec accomp. de Violon C. 70
Six marches p. le Pforte R. 1 —
Serenade pour le Pforte avec accomp. de Violoncelle C. 70
Grande Walse p. le Pforte à quatre mains C. 70
Le Depart Romance (Paroles de Cervantes trad. p. Florian) C. 50
Fantaisie p. le Pianoforte R. 1 —
Six Menuets p. le Pianoforte C. 85
Romance de Mr. le Prince Alex. Galitzin C. 55
Dix-huit danses de diff. genre p. le Pforte R. 1 C. 80

Noty muzyczne, które nakładem J. Zawadzkiego wyszły świeżo z pod prasy:

Deszczyński J. *Six polanaises faciles p. le Pforte à quatre mains* C. 60
Deszczyński J. *Grande Polonaise p. le Pforte ded. à Mlle la Cesse Th. Wołłowicz* C. 30
Tyszkiewicz Sev. *Six Polonaises p. le Pforte* C. 40

---

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się życzących na dawniey naznaczone dwa terminy przez tenże Rząd, dla nabycia z publiczney licyta-

cyi wsi Spundziszek i części wsi Czepajewa z sześciu włościańskiemi zabudowaniami, i Spundziską karczmą, w tuteyszey gubernii powiecie Brasław. położonych, ocenionych do 6,000 rubli ass. należących do obywatela Justyna Dowgiałły, w celu zadosyć uczynienia Izbie Wileń. Powszechney Opieki, za wziętych w roku 1809 i 1810 w teyże Izbie przez wyżey wspomnionego Dowgiałły różnemi czasy rubli ass. 6,600 i czer. zł. 500 naznaczają się teraz po raz trzeci terminy, umianowicie: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci ostateczny 8 następującego mca julii, azatém życzący nabydź takowe wsie, zechcą przybydź na wyżey naznaczone terminy sami lub od siebie umocowanych wysłać do tego gubernialnego Rządu. Dnia 11 aprila 1820 roku. Sowietnik Wincenty Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2. *Nankin ostyndyyski, perkale w różnych kolorach, skrzyneczki z farbami, gotowalnie, różne posrebrzane rzeczy, argent platé et haché, biżuteria, safianowe i inne różne nowe towary znaydują się w handlu Józefa Kopscha.*

2 *Roku 1820 mca marca 15 dnia Sąd taxatorsko exdywizorski Ziem. Rosień. za remissą Sądu Gł. Wileń. 2. Depart. w sprawie sukcessorow zeszłego Fabiana Alexandrowicza exdywizyiney do całkowitego jey ukończenia, zbliżony żądane przez W. Sędziego Jagmina massę reprezentującego, tudzież przez JWW. Józefa Hrabiego i Hetmanowę Kossakowskich akta inkwizycyi kalkulacyi weryfikacyi w wyprobowaniu wzajemnie regulujących się pretensyow w woytowstwie Zasnudzie zwanym z obowiązkiem rychłego onych spełnienia przeznaczył, których następnie tenże Jagmin przez stawającego plenipotenta Szlachcica Józefa Roszczewskiego zrzekł się i odstąpił, a przeto ktokolwiek ze stron w ninieyszey sprawie interesowanych powyższe akta mieć spełnione życzy, do dnia 1 mca junii idącego roku załatwić powinien, poczém że całkowicie tenże Sąd weźmie na namowę przez ninieysze zapowiada. Sędzia Ziem. Konarski, Sędzia Ziem. Syrtowtt, Sęd. Ziem. Tomasz Tyszkiewicz. Zgodno z protukułem świadczę Karol Krassowski Ziem Rosień. Regent.*

2. *Niżey podpisany będąc jedynym synem i sukcessorem wszelkiego ruchomego i nieruchomego majątku po zeszłym oycu moim Maurycym Lasy Jenerale od infanteryi woysk Rossyyskich i orderów Kawalerze; gdy za nieprawnym titulo testamentem JP. Patrykowi Obryenowi, Lasemu Porucz. woysk Angielskich posługującym, mam zaprzeczone objęcie przez tegoż Obryena Lasy majątku Augustuwka z attynencyami, oraz wszelkich pozostałości ruchomych, w bogatych sprzętach, srebrze, złocie, summach gotowych, wexlach, obligach i t. d.; i gdy o skasowanie nielegalnego testamentu, o powrót do aktorstwa mojego majątku, o oddanie zabranych pieniędzy, o zdanie kalkulacyi z intrat Augustuwka, o złożenie poręki za JP. Obryenem Lasy, już z nim rozpocząłem proceder w sądzie Ziem. ptu Grodzieńskiego; przeto ogłaszam ninieyszym, ażeby wszyscy JWW. i WW. Panowie debitorowie zeszłego jenerała Maurycego Lasy, na rekwizycyą JP. Obryena Lasy ani kapitałów, ani procentów mu nieopłacali, z tém nayuroczystszém zastrzeżeniem, iż satysfakcyi z własnego debitora majątku oddającego kapitał lub procent, sądownie i krokami prawa poszukiwać będę; przy czém objawiam, ażeby nikt Augustuwka z folwarkami przynależnemi, ani prawem wieczystém nabywał, ani w zastawną lub arędowną wchodził possesyą, za dokumentami lub kontraktami od JP. Obryena Lasy czyli od jego pełnomocników wydadź się mogącemi; albowiem w zdarzeniu przeciwném nikt dziedzictwa ani possesyi nie może bydź pewnym, gdy JP. Patryk Obryen Lasy nie jest prawnym aktorem, po oycu moim pozostałych funduszów. Jerzy Lasy Chorąży woysk Ross.*

2 *Rada Opiekuńcza Cesarskiego domu wychowania, uwiadomiona została przez otrzymane doniesienia, iż w Rydze i innych nadmorskich miastach ustanowiona taryffa, podług której karty do grania wolno sprowadzać samym tylko dzierżawcom odkupu, dała powod do sądzenia względem swobodnego sprowadzania dla wszystkich i użycia zagranicznych kart; jakowe domysły nietylko już mają szkodliwy wpływ na przedaż kart domu wychowania, lecz nawet mogą z niewiadomości i nieumyślnie wprowadzić innego do zapisania, sprowadzania, przedaż i kupowanie zagranicznych kart; azatém poczytuje za powinność ponowić: iż postanowieniem dnia 27 maja 1819 roku, Naywyżey przez Jego Cesarską Mość potwierdzonym, względem pobierania opłaty od kart i jey administracyi po żnieśieniu naprzyszłość kartowych prywatnych fabryk i odkupów, uskutecznienie kartowych robot i przedaż kart do grania jakiegokolwiek bądź rodzaju, od dnia 1 stycznia 1820 roku, zostawiono samemu tylko Domowi wychowania; przeto na mocy tego postanowienia, zagraniczne wszelkiego rodzaju do grania karty, podług exystującey taryfy, dozwalającey sprowadzać samym dzierżawcom kartowego odkupu, zamienia się teraz przez Naywyżey darowane prawo samemu tylko domowi wychowania, i niemogą bydź zza granicy przez nikogo zapisywane, prócz niego; oczém JW. Minister skarbu wydał już do administracyi tamożenney stosowne zalecenie; a gdy Dom wychowania za nastałém pozwoleniem sprowadzania zagranicznego papieru, ma dobrych maystrow w własney fabryce, przeto nieznayduje potrzeby zapisywać zagranicznych kart do grania; zatem dla wyprowadzenia każdego z wątpliwości, i żeby nikt przez niewiadomość niemógł podpaśdź poszukiwaniu ustanowionego sztrafu, za każdy tuzin kontrabandnych kart po rubli 48 za sprowadzenie, przedawanie, lub użycie zagranicznych i jakichbykolwiek do grania kart, prócz robionych w fabryce domu wychowania; ninieysze od niego czyni się ogłoszenie. Dyrektor Stefan Lubawski.*

Izba skarbowa Litewsko, Grodzieńska ninieyszym podaje do powszechney wiadomości, iż oddawać się będą z publiczney licytacyi w arendę na 4 lata w guberńskim mieście Grodnie na rzece Niemnie most i prom od 1go 7bra 1820 roku, życzący wziąść takowe, zechcą stawić się do izby skarbowey Grodzieńskiey na licytacyą na termina 1szy 15go, 2gi 30 junii a 3ci i ostateczny 8 julii teraźnieyszego 1820 roku z pewnemi na odpowiedź kaucyami i prękami, gdzie okazane będą życzącym jak kondycye tak i instruktarz, wedle którego z pomienionych mostu i promu pobiera się opłata. Radca Wincenty Styczyński.